

**ŁÓDŹ**Cena numeru  
**20 gr.**

Cena prenumeraty

w Łodzi:

Mies. z dod. ilust. 5.00 gr

Dla reb. 4.50 gr

D przes. poczt. 20 gr

Mies. z dod. ilust. 6.00 gr

Poza Łódź 27 gr

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.**XXII R.**  
Istnienia.

Redakcja i Administracja

w ŁODZI

Al. Kościuszki 47

TELEFON 28

Konto P.K.O. 60594,

Red. przyjmuje od 5-6

Art. listów anonimowych

nie umieszcza się

**1929 r.**

Numer dzisiejszy składa się z 10 stron

**ROZWÓJ**

Środa, 25-go września

№ 266

**„ODEON”**

Przejazd № 2

**„WODEWIL”**

Główna № 1

**„CORSO”**

Zielona № 2

**Dzisiaj i następnym****ANNY ONDRA** wspaniałej kinosztuce p.t.**Jej pierwszy całus**

W pozostałych rolach

**Mia Pankau Hilda Jennings Werner Pittsehau**

W pozostałych rolach

UWAGA. Wyświetlają kinoteatry „Odeon” „Wodewil” jednocześnie UWAGA.

**Tom Mix**

w senacyjno-awanturnicznym dramacie p.t.

**Rekord Toma Mixa**

Nadprogram F A R S A.

W rolach głównych ZWIERZĘTA

**Wojna, której niema**

Na Dalekim Wschodzie, na pograniczu chińsko-sowieckim, sytuacja przedstawia się w dalszym ciągu bardzo zagadkowo. Starcia między oddziałami chińskimi a wojskami sowieckimi posiadają wszelkie cechy normalnych operacji wojennych. Ponieważ jednak, jak wiadomo, oficjalnego wypowiedzenia wojny dotychczas nie było, więc, oczywiście, nie mówi się o wojnie rosyjsko-chińskiej. Inwencja dziennikarska i w tym, bądź co bądź, niezwykłym wypadku poradziła sobie. Dziennikarze zagraniczni, pisząc o wydarzeniach na froncie mandżurskim, nazywają je „nieoficjalną wojną”. Jak z najświeższych informacji prasowych wynika, „nieoficjalna wojna” z dnia na dzień przybiera coraz szersze rozmiary. Komunikaty wojenne władz sowieckich starają się przytem za taki rozwój wypadków zwać winę na Chińczyków, ci zaś twierdzą z nie mniejszą stanowczością, że „nieoficjalna wojna” na Dalekim Wschodzie jest wyłącznie dziełem bolszewików.

Spór na ten temat pisze „Dzień Polski” nigdy zapewne nie skończy się i wszelkie dociekania, po czyjej stronie leży wina, nie dałyby żadnych pozytywnych wyników. Lepiej w tych warunkach ograniczyć się do stwierdzenia szeregu faktów, z których wynika, że nawet taka „nieoficjalna wojna” pochłania liczne ofiary i właściwie niczem się nie różni od wojny, poprzedzonej formalnym wypowiedzeniem.

Z Moskwy donoszą, że dnia 19 września Chińczycy zaczęli bez przyczyny ostrzeliwać sowieckie tabory samochodowe, znajdujące się w pobliżu posterunku Nr. 86. Kiedy Rosjanie odpowiedzieli ogniem z karabinów maszyno-

wych, Chińczycy cofnęli się. W odległości 7-u kilometrów od punktu Nr. 86, w kierunku południowym, żołnierze chińscy ostrzeliwali sowieckich strażników pogranicznych.

Starcia między wojskami chińskimi a czerwogwardzistami zanotowano również w rejonie stacji Pogranicznaja, będącą jednym z najważniejszych punktów operacyjnych na linii Wschodnio-Chińskiej kolei żelaznej. Chińczycy ostrzeliwali tutaj bolszewików z karabinów i kulomiotów. Pisma moskiewskie donoszą, że dnia 11-go września oddział białogwardzistów w mundurach bolszewickich przeszedł granicę i dokonał szeregu napadów na osady sowieckie. W trzy dni później czerwogwardzistom udało się białych rozgromić.

W okręgu stacji Pogranicznaja bolszewikom udało się również wziąć do niewoli kilku białogwardzistów. Oświadczyli oni, że organizowaniem „białych” po chińskiej stronie zajmuje się głównie generał Sacharow. Formowane przezeń oddziały mają przedewszystkiem prowadzić na pograniczu wojnę podjazdową. Jak wynika z informacji „Izwiestij”. Chińczycy skoncentrowali dość silne oddziały „białych” partyzantów w odległości 20 kilometrów od jeziora Chaza. Dowództwo armii czerwonej podjęło już kroki w kierunku uniemożliwienia białogwardzistom przejścia w tym rejonie na terytorium sowieckie.

Tego rodzaju komunikaty wojenne z terenu, objętego „nieoficjalną wojną”, pojawiają się codziennie w prasie sowieckiej. Prawdopodobnie to samo dzieje się w prasie chińskiej, z tą jednak różnicą, że według jej doniesień, stroną zszepną są zawsze oddziały sowieckie. Nawet doniesienia koresponden-

tów pism zagranicznych, przedewszystkiem angielskich i amerykańskich, którzy przebywają Mandżurji, brzmią chaotycznie i nie pozwalają zorientować się w sytuacji.

Jedno jest natomiast zupełnie pewne, że sprawa podjęcia rokowań w celu załagodzenia konfliktu sowiecko-chińskiego stoi w dalszym ciągu na martwym punkcie. W tych dniach przedstawiciel nankińskiego Ministerjum Spraw Zagranicznych w Szanghaju oświadczył, że w pewnej chwili porozumienie między Rosją a Chinami uważane być mogło za bardzo prawdopodobne, że jednak rząd sowiecki, dowiedziawszy się, że w Chinach możliwy jest przewrót polityczny, w ostatniej chwili cofnął się i wysunął cały szereg nowych warunków, sądząc, że w obliczu rzekomych zmian politycznych, rząd chiński zgodzi się na dalsze ustępstwa. Spekulowanie na przewrót zawiodło w Chinach nie zaszło nic takiego, coby usprawiedliwiało nadzieje bolszewickie, ale rokowania nie posuwają się naprzód. Tymczasem na pograniczu sowiecko-chińskim odbywają się starcia i krew się leje. „Nieoficjalna wojna” trwa w dalszym ciągu i dziś w tej chwili przewidzieć nie można, jak długo będzie trwała i jak się skończy.

**Książki Szkolne**

polecane

Księgarnia  
Łódzka**„Czytaj”**

Łódź, Narutowicza (Dzielna) 2

# Klub oficerski czy parlament?

RYGA, 23. 0. W klubie oficerskim „Rassemblement”, który obecnie na Litwie odgrywa rolę parlamentu, odbywają się prawie bez przerwy narady.

Przybyli również delegaci garnizonów prowincjonalnych.

W związku z temi naradami obawiano się wystąpienia czynnego oficerów.

Dla zapewnienia bezpieczeństwa zawezwano do Olity pułk wierny Smetonie. Z drugiej strony Smetona próbował znaleźć kompromis z Waldemarasem, rokowania nie dały jednak

wyniku. W ciągu kilkudniowego przesilenia naradzały się również stronnictwa opozycyjne Tautininki i socjaldemokraci uchwalili, że wzięliby udział w rządzie tylko w tym wypadku, gdyby powrócono do parlamentarizmu, natomiast wśród chrześcijańskich demokratów zdania się rozbiły. Część chrześcijańskich demokratów gotowa byłaby wziąć udział w rządzie nawet bez zmiany systemu. Jednakowoż nikt dotychczas do Ch. Dem. z propozycją udziału w rządzie nie zwrócił się.

# Anglicy o Waldemarasie

LONDYN 23. 9. „Times” w artykule nazwanym szeroko omawia rezygnację Waldemarasa, podając szczegółową charakterystykę jego rządów. W Genewie — mówi „Times” — Waldemaras wykazał mistrzostwo techniki obstrukcji i jego rzekomy zamiar porzucenia polityki, w razie potwierdzenia się, wywołała

w Genewie zadowolenie.

Miejmy nadzieję — kończy „Times” — że o ile Waldemaras zrezygnuje, będzie to istotna rezygnacja, i że nie zamierza on po opuszczeniu sceny politycznej wywołać zaburzeń za kulisami.

# Afera giełdowa w Anglii

Opinia publiczna w Anglii pochłonięta jest od kilku dni wielkim skandalem giełdowym, spowodowanym krachem szeregu towarzystw akcyjnych, a zorganizowanym przez znanego w szerokich kołach finansowych spekulanta giełdowego Hatry'ego.

Sprawa ta zatacza coraz szersze kręgi i będzie miała duże konsekwencje w życiu gospodarczym Anglii. Sprawą tą zainteresował się nawet rząd, który zamierza podjąć inicjatywę w kierunku reformy ustawodawstwa o towarzystwach akcyjnych. Dotąd bowiem w Anglii nie istnieje dostateczna kontrola towarzystw akcyjnych, wskutek czego ułatwiona jest spekulacja bezwartościowymi akcjami

przez nieograniczone tworzenia fikcyjnych towarzystw akcyjnych.

W taki również sposób rozwinął swe spekulacje Hatry, założywszy 7 różnych towarzystw akcyjnych i operując na giełdzie londyńskiej akcjami tych towarzystw oraz zaciągając pod zastaw tych akcji pożyczki na przeszło pół miliona funtów. Ponieważ poszkodowanymi są oprócz kilku większych domów finansowych głównie drobni posiadacze akcji, lokujący w ten sposób swe oszczędności, na giełdzie londyńskiej wybuchło niesłychane zamieszanie, każdy bowiem obawia się, czy nie składa swoich oszczędności w akcje podobnie zamieszane.

# Śmierć na słupie elektrycznym

RADOMSKO, 24. 9. Podczas montowania przewodników elektrycznych w fabryce mebli gętych Wünschego w Radomsku, zdarzył się wstrząsający wypadek.

Monter elektrowni częstochowskiej Antoni Czyż stracił na samym wierzchołku słupa równowagę i aby nie runąć na ziemię, schwy-

cił gołą ręką za niez izolowany przewodnik wysokiego napięcia i zawisł na drutach.

Po spuszczeniu go na ziemię, mimo usilnych zaciągów lekarza nie udało się go przywrócić do życia. Ciało nieszczęśliwego było nawpół zwęglone.

# Kłeska wilków

Na terenie powiatu dziśniejskiego zjawiało się kilka stad wilków, które dotkliwie dają we znaki ludności.

Tak na przykład w kolonji Nowe-Turki,

gminy parafjanowskiej stado wilków przez podkop dostało się do owczarni, będącej własnością Józeta Wieremieja i sprawiło tam okrutne spustoszenie. Wilki pożarły 4 owce, a zadusiły 20 i pokaleczyły 15 sztuk.

Parę dni później w sąsiedniej miejscowości wilki zadusiły trzy konie. I tak dzień za dniem dochodzą ze wszystkich stron coraz nowe wiadomości o wyrządzonych przez wilki szkodach w inwentarzu.

Urządzono niedawno dla przepłoszenia i wytopienia drapieżników wielką obławę, w której wyniku zabito 8 wilków, — ale to wszystko jest mało i konieczna jest akcja systematyczna, bo im bliżej zimy, tem wilki będą zuchwalsze i mogą się stać rzeczywistą kłeską dla ludności.

# Choroba gen. Góreckiego.

WARSZAWA 24. 9. a. w. — Prezes Banku Gospodarstwa Krajowego, generał Górecki, przewieziony zostanie po 14 dniowej nieobecności w Poznaniu ponownie do tamtejszej kliniki dr. Wierzyńskiego. W lecznicy przeprowadzony zostanie zabieg usunięcia gipsowej osłony nogi. Pobyt gen. Góreckiego w lecznicy przewiduje się na m. w. 14 dni.

# Commentaryk handlowo przemysłowy

Zgodnie z danymi sądów okręgowych i grodzkich w pierwszym półroczu 1929 roku zostały ogłoszone na terenie Rzeczypospolitej ogółem 184 upadłości, z czego na województwo centralne przypada 87 upadłości, na Województwo Poznańskie i Pomorskie — 58, na Województwo Śląskie — 6, wreszcie na województwo południowe — 33 upadłości. Z powyższych 184 upadłych firm 52 stanowią firmy przemysłowe, zaś 132 firmy handlowe. Należy dodać, że w pierwszym półroczu 1928 roku liczba ogłoszonych upadłości na terenie całej Polski wyniosła 149, czyli o 45 mniej, aniżeli w roku bieżącym.

# 9-a Polska Państwowa Loteria Klasowa

V klasa 15 dzień (Nieurzędowa)

Dzisiaj w 15 dniu ciągnięcia 5-ej klasy padły wygrane na następujące numery:

10.000 zł. na N-ry. 11690 122984 135930.  
5.000 zł. na N-ry. 2675 44152 52179  
62919 64096 139001 160077 163991.  
3.000 zł. na N-ry. 94882 100868 104743  
117865 151035 175153 175773.  
2.000 zł. na N-ry. 4584 47722 62042  
106409 107280 129170 133391 136630 139331  
142926 161211 182545.  
1.000 zł. na N-ry. 104828 117353 137252  
156556. 15159 58522 80418  
600 zł. na N-ry. 1768 19295 20994  
25130 35676 36372 39779 41977 43564 45122  
45433 46379 47710 66514. 101887 104860  
105904 107648 109684 123413 128615 138754  
146097.

# „LETNISKO LUCMIERZ-LAS”

Przy przystanku Kolei Dojazdowej Łódź - Ozorków.

DZIAŁKI Do sprzedania

Zgłoszenia: Łódź, Targowa 63. II wejście, licząc od Wodnego Rynku Godziny: 11—1 i 5—6 oprócz sobót niedziel i poniedz.

# DACHY

krycie i reperacje wszelkimi materiałami uskutecznia szybko, solidnie i tanio.

Dogodne warunki. Pierwszorzędne wykonanie

**JAN MACINSKI**

Łódź, SENATORSKA 18 tel. 12-13

# Najbogatsi ludzie w Niemczech

W Niemczech, zwłaszcza w ich prasie demokratycznej ujawnia się tendencja wyświełtania i porównania możliwości płatniczo-podatkowych najbogatszych ludzi w kraju.

Przed wojną istniała specjalna książka, służąca jako wykaz milionowych fortun w Niemczech. Autor jej, dawny wyższy urzędnik w niemieckim ministerjum spraw wewnętrznych, niejaki Rudolf Martin, zajął się zgodnym ze zmienionymi warunkami przerobieniem tego wykazu. Konkluzje jego dają do wykazania, że „odwieczny wróg magnatów niemieckich, Polska”, która „zaanektowała” znaczną część najpiękniejszych i najbardziej dochodowych majątków na Górnym Śląsku, znacznie zubożyła zastęp płatniczych podatkowych w Niemczech. Pan Martin sam jednak sobie przeczy dalszemi pozycjami swojego wykazu, świadczącego, że liczba magnatów niemieckich nie jest pomimo to znacznie mniejsza, aniżeli była przed wojną. Prasa demokratyczna z ubolewaniem zaznacza natomiast, że największe majątki niemieckie skupiają się w dalszym ciągu w rękach dawnego domu panującego, kilku książąt i zastępu wielkich przemysłowców.

Z wykazu pana Martina ujawnia się, że najbogatszym człowiekiem w Niemczech jest w dalszym ciągu ex-Kaiser, którego majątek oceniony jest na 15 milionów angielskich funtów w szterlingów, (około 650 milionów złotych)

a obszary należących do niego gruntów obejmują 200.000 akrów. Wielkim majątkiem rozporządzają również pozostali członkowie domu Hohenzollernów, poza byłym następcą tronu jedynie, którego osobisty majątek nie jest wielki. Następnym z kolei po ex-cesarzu największym milionerem niemieckim jest książę Thurn i Taxis, którego majątek sięga 560 milionów złotych. Trzecią jest pani Berta Krupp von Bohlen, której własność wynosząca obecnie 400 milionów złotych skurczyła się jednak w porównaniu z jej majątkiem przedwojennym.

Współzawodnikiem pani Berty Kruppowej na polu milionów jest magnat z zagłębia Ruhry, Franz Thyssen, którego fabryki stali przewyższają dochodowością fabryki żelaza Ottona Wolffa z Kolonii. Szóstym z kolei magnatem niemieckim jest książę Hohenlohe Ochringen, którego posiadłości na Śląsku zawierają bogate pokłady węgla i cyny. Książę Maksymilian zu Fürstenberg, posiadacz olbrzymich posiadłości w Szwarzwaldzie i książę Henkel von Donnersmark figurują, jako siódmy i ósmy w tym wykazie. Autor wykazu ubolewa nad dawną fortuną księcia Pless, którego znaczna część posiadłości znajduje się obecnie w Polsce. Na ogół widzimy jednak z wykazu, że moźliwości podatkowe bogaczy niemieckich są wciąż jeszcze bardzo wielkie.

## Czyżby coś wiedzieli?

WARSZAWA 24. 9. a. w. — Do Warszawy, do głównej komendy policji państwowej, nadszedł ciekawy list, nadesłany przez „Bhoomdetektiv Bureau” z propozycją uzyskania dla wspomnianego biura zezwolenia na przeprowadzenie ścisłego śledztwa odnośnie przyczyn katastrofy samolotu Iżikowskiego i Kubali.

List wspomniany odesłany został szefostwu aeronautyki, z tem, iż odpowiedzi za-

dnej nie należy w związku z nim udzielać, bowiem przyczyny katastrofy zostały dostatecznie wyjaśnione raportem mjr. Kubali i po krywającymi się z tym raportem relacjami władz na Azorach.

Autorom listu chodzi szczególnie o powód, który spowodował defekt silnika w samolocie, co w następstwie było przyczyną katastrofy.

## Znamienne wydarzenia Poincarego

PARYŻ, 24. 9. Wielki dziennik argentyński „La Nacion”, wychodzący w Buenos Aires, podaje artykuł Poincarego, pisany dnia 29 sierpnia, a więc jeszcze przed zamknięciem konferencji w Hadze.

Artykuł ten nie pozwala żywić widoków optymistycznych, co do pokoju na terenie europejskim.

Oczywiście, Poincare nie zwraca się z krytyką wprost do Brianda, który z resztą potrafił obarczyć angielskie stronnictwo labouzystów odpowiedzialnością za targi w Hadze, ale Poincare dodaje, że Briand i Stresemann pozwolili krajom swoim spodziewać się nadejścia nowego porządku rzeczy.

Ma się rozumieć — pisze — powinniśmy

życzyć sobie urzeczywistnienia ich ambicji szlachećnych, jeżeli jednak pragnie się rzeczywistości nadejścia tej nowej ery, to trzeba przede wszystkim ułożyć program, dokładny, aby następnie można było urzeczywistnić go krok za krokiem drogą jasno wytkniętą.

Słowa te zdają się wskazywać wyraźnie, że dotychczas niema żadnego programu, ani też idei jasno wytkniętych w usiłowaniach europejskich Brianda.

Wkońcu Poincare oświadcza, że konferencja w Hadze nietylko opóźni ostateczną realizację planu Younga, nietylko zachwiała przed ich budową niektórymi fundamentami tego gmachu, ale nawet zepsuła atmosferę, w jakiej ta praca powinna być rozpoczęta.

## Prześladowanie ukraińców w sowieciach

Z Charkowa donoszą, że władze sowieckie przeprowadziły masowe aresztowania wśród inteligencji ukraińskiej w Kijowie, Żytomierzu, Lumanii i innych miastach prawobrzeżnej Ukrainy. Ogółem aresztowano ponad 200 osób.

Między innymi aresztowano kierownika

kijowskiego obserwatorium astronomicznego prof. Hołodnego, wybitnego uczonego prof. Hancowa, kierownika centralnego archiwum Majłowskiego.

Wszystkim aresztowanym zarzuca się przynależność do ukraińskiej organizacji niepodległościowej i dokonanie aktów sabotażu.

Wobec naprężonej sytuacji politycznej z polecenia władz centralnych przybył do Kijowa komisarz Mikojan, posiadający szerokie pełnomocnictwa i zarządził surowe represje przeciw ukraińcom.

Wobec tego ci ostatni w Polsce bardzo tęsknią do Sowieców.

## Latająca trumna

NOWY JORK, 24.9 — W odległości 27 mil od miasteczka Grand na szczycie góry Mount Taylor znaleziono zobity samolot wojskowy, należący do 324 szwadronu obserwacyjnego. W rozbitym samolocie znaleziono 8 zwęglonych trupów, w których rozpoznano: porucznika pilota Leo M. Elligota, pilotów Butlera, Gharlesa Tygarda i kilku innych podoficerów lotnictwa, których nazwisk jeszcze nie ustalono. Samolot odbywał drogę z Albuquerque do Los Angeles, Przyczyna katastrofy jest nieustalona, należy jednak przypuszczać, że samolot wpadł w próżnię i zaczepił o drzewa na szczycie górskim. Samolot nosi nazwę City of San Francisco, i należy do wielkiej kompanji Transkontinental Air Company.

## Wypożyczalnia aeroplanów

Wobec rozwoju komunikacji lotniczej w St. Zjednoczonych, w Kansas City zorganizowane zostało pierwsze na świecie przedsiębiorstwo wynajmu aeroplanów na dowolny czas.

Nowa firma nosi nazwę Saunders Fly-it Yourself Co. Każdy, posiadający „prawo lotu”, będzie mógł wynająć aeroplan za opłatą 20 dolarów na godzinę, jeśli zaś sam nie może pilotować, będzie mógł wynająć aeroplan wraz z pilotem za opłatą 30 dolarów na godzinę.

## PRZEZ RADJO

ŚRODA, 25 WRZESNIA 1929 R.

- 11.56 — Sygnał czasu z Warsz. Obserwatorium Astronom., hejnał z Wieży Marj. w Krak.
- 12.05 — Koncert płyt gramof.
- 12.50 Wiadomości z Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu.
- 13.00. Kom.: meteor. i komun. Przygodne.
- 15.40. Komunikat gospodarczy.
- 16.15 Komunikat harcerski.
- 16.30. Koncert z płyt gramofonowych.
- 17.15. Komunikaty przygodne.
- 17.25 „Skrzynka pocztowa”, Korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stępowski.
- 17.50. Ostatnie nowiny z Wystawy.
- 18.00 Koncert popularny.
- 19.00. Rozmaitości.
- 19.25. Komunikaty rolniczy i meteorologiczny.
- 19.56. Sygnał czasu.
- 20.05. Odczyt z Krakowa.
- 20.30. Koncert solistów.
- 21.30. Słuchawisko z Wilna.
- 22.00 Komunikat meteorologiczny.
- 22.20 Komunikaty: policyjny, sportowy, nadprogram.
- 22.40. Muzyka taneczna z Wilna.

REKLAMA TO POTĘGA



# Kto podlega zabezpieczeniu na skutek braku pracy

Obowiązująca obecnie w Polsce Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia (z dnia 18.7. 1924 r.) nie rozciąga przymusu zabezpieczeniowego na wszystkich bez wyjątku zatrudnionych robotników, lecz przewiduje jedynie określone kategorie zakładów pracy, których robotnicy podlegają temu zabezpieczeniu. Zgodnie z treścią art. 1 tej ustawy obowiązki zabezpieczenia na wypadek bezrobocia podlegają robotnicy bez różnicy płci, po ukończeniu 18 lat życia, pozostający w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach przemysłowych, górniczych, hutniczych, handlowych, komunikacyjnych i przewozowych oraz w innych zakładach pracy, choćby na zysk nie obliczonych, a prowadzonych w sposób przemysłowy, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają powyżej 5-ciu robotników. Powyższe dotyczy zakładów pracy, nie będących własnością państwową lub samorządową.

Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 11 marca 1925 r. podlegają przymuso-

wemu zabezpieczeniu: robotnicy, zatrudnieni w przedsiębiorstwach państwowych; w kopalniach węgla kamiennego i ropy naftowej, w fabryce olejów miner. w Drohobyczu, odbieralni ropy w Modryczu, w fabryce związków azotowych w Chorzowie, w hucie „Blachownia”, w tartakach i zakładach obróbki drewna oraz w zakładach przemysłowo-szkolnych dla inwalidów wojennych w Piotrkowie oraz wykwalifikowani robotnicy, zatrudnieni przy perjodycznych robotach okresowych: 1) na kolejach państwowych, 2) ziemnych i budowlanych, prowadzonych we własnym zarządzie przez władze wojskowe i w magazynach wojskowych, 3) budowlanych drogowych, wodnych i melioracyjnych, prowadzonych we własnym zarządzie przez władze państwowe i samorządowe, 4) we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych powyżej przytoczonych, wreszcie robotnicy niewykwalifikowani, o ile wymienione wyżej w pp. 1, 2, i 4 roboty trwają normalnie dłużej, niż 6 miesięcy w ro-

ku, oraz o ile robotnicy ci w ostatnich 12 miesiącach przed ich przyjęciem do tych robót, pozostawali conajmniej przez 10 tygodni w stosunku najmu pracy w przedsiębiorstwach, wymienionych w przytoczonym wyżej art. 1 ustawy.

Nie podlegają obowiązkowi zabezpieczenia robotnicy zatrudnieni sezonowo w poniżej wymienionych przedsiębiorstwach, które są czynne normalnie krócej, niż 6 miesięcy w roku, mianowicie: cukrownie, krochmalnie, syropiarnie, gorzelnie, suszarnie, fabryki przetworów owocowych i wytwórnie napojów chłodzących. Również nie podlegają zabezpieczeniu niewykwalifikowani robotnicy sezonowi, zatrudnieni przy perjodycznych robotach: kolejowych, drogowych, wodnych i melioracyjnych, o ile wymienione roboty trwają normalnie krócej, niż 6 miesięcy w roku, oraz o ile robotnicy ci w ostatnich 12 miesiącach, przed przyjęciem do powyższych robót, pozostawali zatrudnieni mniej, niż przez 10 tygodni, w przedsiębiorstwach wymienionych w art. 1 ustawy.

Dzięki takiemu ujęciu sprawy zdarzają się wypadki, że zakład pracy nie zabezpieczył swych robotników, pomimo, iż był do tego obowiązany, lub też odwrotnie zakład pracy, którego robotnicy nie są objęci ustawą, zabezpieczył ich w Funduszu Bezrobocia, wpłacając za nich wkładki zabezpieczeniowe i potrącając z zarobków należną od nich część. W tym wypadku, po ujawnieniu przez kontrolę uchylenia się od przestrzegania ustawy, zakład pracy płaci karę. W tym natomiast wypadku robotnik, zgłaszający się po świadczenia do Funduszu Bezrobocia, po utracie pracy, spotyka się z odmową wypłaty tych świadczeń, gdyż nie miał prawa być zabezpieczonym. Otrzymuje on wtedy od zakładu pracy jedynie zwrot wpłaconych wkładek. Do czasu więc oczekiwanego znalezienia ustawy z dnia 18. VII. 1924 r. w kierunku rozciągnięcia przymusu zabezpieczeniowego na wszystkich robotników, bez względu na rodzaj zakładu pracy, konieczne jest, aby pracodawcy upewnili się w każdym wypadku, co do obowiązku zabezpieczenia swych robotników na wypadek braku pracy. Również sami robotnicy we własnym interesie i robotnicze związki zawodowe winny pilnie i uważnie sprawę tę dogadzać.

## WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

Wart. nom.		Przebieg w złotych Dnia 25 IX		Wart. nom.		Przebieg w złotych Dnia 25 IX	
<b>Papiery p. ocen. we</b>				<b>Fabryk cukru</b>			
8 pr. I. Z. B. Cosp. Kra	100	94.00		Chocórow . . . . .	100 zł.		
5 pr. Cb. kom. F.G. F.rai	100	94.00		Ciechanów . . . . .	40 "		
8 pr. L. Z. Pań. Ban. Rol.	100	94.00		Czersk . . . . .	10 "		
pr. Poż. Konwersyjna	100 zł.	67.00—		Częstocice . . . . .	100 "		
10 pr. Kon.w. Poż. Kolej.	100	60.00—		Gosławice . . . . .	10 "		
5 pr. Poż. Dol. 1919-1920r	100 dol.	92.00		Michałów . . . . .	10 "		
5 pr. Poż. Kolejowa	100 fr.	50.00		Warsz. T. Fabr. cukr.	10 "		
5 pr. Poż. Prem. Serja II z 1926	5 dol.	60.00		<b>Fabryk cementu</b>			
<b>listy Zastawne</b>				Firley . . . . .			
4 pr. Tow. Kred. Ziemska	100 zł.	42.25		Łazy . . . . .	50 zł.		
4 1/2 pr. " " "	100 "	48.90		Wysoka . . . . .	100 "		
8 pr. " " "	100 "	75.25		<b>Kopalni i zakładów hutniczych</b>			
4 1/2 pr. listy zast. Łódz.	100 "	44.25		Warsz. T. Kop. Węg.	100 zł.		
4 pr. " " " Warsz.	100 "	63.75		<b>Naftowa</b>			
8 pr. listy zast. Łódz.	100 "	59.10		Poleka Nafta . . . . .	5 zł.		
<b>Obrobie</b>				Standart-Nobel . . . . .			
4 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1925r.				50 zł.			
5 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r.				50 zł.			
6 pr. Poż. Konwersyjna m. Warsz. z 1926r.				50 zł.			
<b>AGG</b>				<b>Fabryk Metlowych</b>			
<b>Pankowe</b>				Cegielski . . . . .			
Dyskontowy . . . . .	100 zł.			Lilpop . . . . .	25 "		41.75
Handlowy . . . . .	100 "			Modrzejów . . . . .	50 "		
Polski . . . . .	100 "	171.70		Nerblin . . . . .	100 "		
Pol. rzem. we Lwowie	100 "			Orthwein . . . . .	25 "		
Zachodni . . . . .	25 "			Ostrowiec Ser. Bl.	50 zł.		
Zw. Sp. Zarob' . . . . .	100 "	78.50		Farwóz . . . . .	25 "		
<b>Chemiczne</b>				Pocisk . . . . .			
Cerata . . . . .	50 zł.			Rohn . . . . .	25 "		
Sole potasowe . . . . .	25 "			Rudzki . . . . .	50 "		
Grodziski . . . . .	50 "			Starachowice . . . . .	50 "		
Kijewski Scholtze . . . . .	100 "			Ursus . . . . .	15 "		
Puls . . . . .	10 "			Zieleniewski . . . . .	100 "		
Spiess . . . . .	100 "			<b>Fabryk Wyr. Włók.</b>			
Strem . . . . .	12.50			Zawiercie . . . . .	30 zł.		
<b>Elektryczne</b>				Lyrardów . . . . .			
Elektr. Dąbrow. . . . .	50 zł.			<b>Przedsięb. Handlow.</b>			
Elektryczność . . . . .	100 "			Borkowski . . . . .	25 zł.		
Pol. low. Elek. P. T. E.	30 "			Jabłkowscy . . . . .	10 "		
Boown Eoveri . . . . .	100 "			Syndykat Rol. Warsz	20 "		
Grubos . . . . .	10 "			<b>Spożywcze</b>			
Kabel . . . . .	10 "			Haberbusch . . . . .	100 zł.		
Sila i Swiatlo II em	50 "			Herbata-Szumilin . . . . .	25 "		
				Spirytus . . . . .	40 "		
				<b>Przedsiębiorstw różn.</b>			
				Zęgiuga . . . . .	105 zł.		
				bristol . . . . .	665 "		
				Majewski i S-ka . . . . .	35 "		
				Lombard . . . . .	100 "		
				Pustelnik . . . . .	50 "		

### Znów katastrofa

Piotrków, donoszą, że pod Zwierzyniec na 25-tym kilometrze od Piotrkowa wywrócił się do rowu samochód, prowadzony przez dyrektora szkoły w Dłutowie, Sosnkowskiego.

Dyrektor Sosnkowski i jeden z pasażerów, nauczyciel Kowalski z Piotrkowa, są bardzo ciężko ranni. Pozostali dwaj, kasjer Osuchowski i Bukatto lżej.

### Podatki — przyczyną ostrego wrzenia

SZCZECIN 23. 9. — Ruch rewolucyjny wśród agrarjuszów niemieckich, który doprowadził do licznych zamachów bombowych w Niemczech rozszerzył się ostatnio na niektóre części Pomorza pruskiego. W 15 miejscowościach pomorskich równocześnie odbyły się wczoraj zebrania, na których mówcy nawoływali do czynnej akcji przeciwko władzom podatkowym. Soltys Rosch razem z kilku właścicielami majątków wygłaszali przemówienia, wzywając zupełnie wyraźnie do zamachów bombowych. Policja mimo to powstrzymała się od aresztowań.

# 70 kilometrów na minutę!

Niemiecki uczonec, który jest badaczem specjalistą w zakresie wypuszczania rakiet w przestrzeń, prof. Oberth (laureat międzynarodowej nagrody rakieterowej w roku ubiegłym), otrzymał obecnie potrzebne środki i dzięki nim mógł donać szeregu prób z raketami.

Przed paru dniami profesor Oberth zdał sprawę z dokonanych z tego powodu prób.

„Wcale nie myślę o tem — zaczął profesor — by lecieć na księżyc. Moje próby posiadają ściśle naukowy charakter i mają jedynie na celu wypróbowanie pewnych środków napędu. Proszę spojrzeć — rzekł Oberth, pokazując na szkic — na tę raketę, która składa się z rurki-mającej dziesięć metrów długości i dziesięć centymetrów w przekroju. Do rurki tej doczepione są specjalne powięzchnie stabilizacyjne. Rurka ma dwie ścianki, z których zewnętrzna jest żelazna, wewnętrzna — mosiężna.

Taką rurkę napelnia się płynnym tlenem, a w nim umieszcza się cztery sztaby węglowe, każda centymetrowej grubości. Wskutek spalania się sztabek węglowych powstają gazy, wytuchające między rurką a główką rakiety z szybkością 1500 metrów na sekundę, wskutek czego rakietka szybko posuwa się naprzód.

Pragnąc utrzymania w rakiecie równomiernego ciśnienia trzydziestu atmosfer, umieszcza się w niej specjalne wentyle bezpieczeństwa. Poza tem rakietka opatrzona jest pletwami do kierowania oraz posiada specjalny spadochron, dzięki któremu po wyczerpaniu się siły gazów napędowych, może powoli i bez uszkodzeń powrócić na ziemię. Czas spalania się tego węgla w rakiecie wynosi 40—50 sekund.

— Jaką wysokość taka rakietka może osiągnąć? — zapytał jeden z obecnych.

— Sześćdziesiąt do siedemdziesięciu kilometrów. Szybkość przytem wynosić będzie około tysiąca metrów na sekundę. Przy pierwszej takiej próbie nie umieszczę na rakiecie instrumentów meteorologicznych, a mimo to wysokość wzniesienia się będzie można obliczyć trygonometrycznie przy pomocy lunety. Ciężar całej rakietki wynosi około 16 kilogramów, a po napelnieniu gazem wynosić będzie od 60 do 70 kilogramów.

— Kiedy odbędzie się pierwszy start?

— Obecnie jestem w okresie ostatnich prób spalania. Najdalej za trzy tygodnie mam nadzieję móc rozpocząć pierwszy lot rakieto-

wy. Pierwsze próby odbędą się najpewniej nad morzem Północnym, ponieważ chodzi o to, by na wszelki wypadek mieć zupełnie wolną przestrzeń.

— Czy pan profesor obawia się, że wyniki mogą wypaść niekorzystnie?

— Są trzy możliwości. Albo węgiel nie będzie się palić, wtedy rakietka nie polecą. Albo też sztaby węglowe nasycą się tlenem, wówczas cała rakietka wybuchnie. Wreszcie sztaby węglowe mogą zgasnąć po bardzo krótkim czasie, a wówczas rakietka osiągnie

tylko bardzo nieznaczna wysokość. Aby uniknąć tych różnych możliwości, postanowiłem zaopatrzyć sztaby węglowe w specjalny płaszcz miedziany. Te próby wydały, jak dotąd, bardzo dobre wyniki.

— Wszystko to ma na celu wyrobowanie siły popędowej. Później zamiast płynnego tlenu, będę pracować także z benzyną. Próby w tym względzie dały dobre wyniki. Wogóle zaś zastosowanie do rakiet płynnych substancji napędowych uważam za największy wynik mojej pracy.

## Nowy kanał w Ameryce

Istniejący już od lat kilkudziesięciu projekt przekopania kanału międzynarodowego na terytorjum rzeczypospolitej Nicaragua, ma być nareszcie urzeczywistniony. Kanał ten byłby wprawdzie znacznie dłuższy od kanału Panamskiego, ale budowę jego ułatwia znacznie wielkie, głębokie jezioro Nicaragua, przez które ma kanał przechodzić.

Istniała obawa, że znajdzie się przedsiębiorstwo europejskie, które zdecyduje się na budowę tego kanału, wywarzając w ten sposób groźnie współzawodnictwo kanałowi Panamskiemu. Przewidując to, rząd Stanów Zj., odkupując od francuskiego Tow. Lessepsa koncesję na kanał Panamski, aby dokończyć jego budowy, nabył też od rzeczypospolitej

Nicaragua prawo pierwszeństwa co do budowy kanału przez jej terytorjum, obecnie zaś, gdy się okazało, że kanał Panamski, pomimo krótkiego swego istnienia, nie może już podlać zwiększające mu się w nim ruchowi okrętowemu, przystępuje do budowy nowego kanału.

Amerykański sekretarz wojny wydelegował 400 inżynierów i techników wojskowych, aby wytknęli trasę i opracowali szczegóły budowy nowego kanału, który ma się zaczynać pod San Juan del Norte (Greytown) nad morzem Karaibskim i kończyć się pod miasteczkiem San Juan del Sur, nad oceanem Północnym. Praca inż. ma potrwać około roku lat.

## Zemsta kobiety

U jubilerza Vasilescu w Bukareszcie popełniono niedawno włamanie i skradziono precjozów za przeszło milion lei. Podejrzenia skierowały się na służącą jubilerza, Angelinę Vasiliu, która odrazu przyznała się, że wraz ze swoim kochankiem, niejakim Christea popełniła włamanie. Oboje aresztowano.

Tymczasem ubiegłej nocy włamano się do innego jubilerza. Włamywacze zostali przytem ujęci. Ku zdumieniu policji przyznali się oni także do włamania u Vasilescu. Istotnie

znaleziono u nich łup z tej wyprawy. — Jak się okazało, służąca wzięła na siebie niepełną winę jedynie dlatego, aby w ten sposób wtrącić do więzienia także swego kochanka, który ją chciał opuścić. Christea znów bojąc się, że Angelina oskarży go o zniewolenie, które istotnie miał na sumieniu, wolał się nie wypierać! Tym sposobem byłiby może zostali skazani na ciężką karę, gdyby nie ujęcie właściwych sprawców.

## Serce matki

Pan B. Franklin, prezydent Stanoliffe High School, siedział przy kierownicy swego samochodu.

Jechał równo, spokojnie już od kilku godzin, przedsięwziawszy nocną wycieczkę do Matlock. Nie obawiał się żadnego wypadku, bo maszyna pracowała pewnie, a on sam był doświadczony kierowcą, człowiekiem poważnym i nigdy nie nadużywającym szybkości.

Beztrąsko więc patrzył w przestrzeń, oświetloną jasno latarniami samochodu, gdy nagle, a było to około godziny 4-ej, uderzyło go dziwne zjawisko.

Oto zobaczył przed sobą, jak by zagrażającą mu drogę, twarz swojej matki, staruszki, którą zostawił w domu zdrową, tylko trochę niespokojną z powodu jego nocnej wycieczki. Twarz ta robiła wrażenie, jakby lekko świeciła.

Profesor Franklin nie jest człowiekiem przesadnym, więc uznał, że to jakiś przedmiot znajduje się na drodze, który, widziany niewyraźnie w poczynającym się świetle, przybrał w jego wyobraźni kształty matki.

Zatrzymał więc samochód i wysiadł, ażeby zobaczyć co to takiego a w tej chwili spostrzegł z bezgranicznym przerażeniem, że samochód zatrzymał się kilkanaście centymetrów przed 20 metrową przepaścią. Jeszcze jeden obrót kół, a profesor byłby się zabił niechybnie.

Widocznie, wśród mglistej trąche nocy

## Straszna śmierć histeryczki

W miejscowości Hamminkel pod Duisburgiem 56-letnia nauczycielka historii Józefa Sultz urodziła sobie, że jest współczesnym weieniem Dziewicy Orleańskiej. Wzorując się na obrazie, przedstawiającym stracenie Joanny d'Arc—maniaczka ułożyła w dziedziawionym ogródku stos pni i w przystępie zaburzenia umysłowego, oblaśszy stos benzyną, ukłękła na nim obnażona i podpaliła go.

Po ugaszeniu ognia straż ogniowa wydobyla z węglone zwłoki warjatki.

## Krzyż Kolumba

W pobliżu wioski nadmorskiej Bonanza około Santucar w Hiszpanji jeden z tamtejszych mieszkańców w tych dniach znalazł na wybrzeżu wyrzucony przez przypływ morza krzyż o wielkiej wartości historycznej, posiadający na jednym z ramion emblemat Ducha Świętego, na drugim zaś Arkę Przymierza, a pod niemi portrety króla Ferdynanda i królowej Izabelli. Według opinji fachowców jest to krzyż, postawiony przed wiohami na wybrzeżu przez Kolumba przed jego trzecią wyprawą do Ameryki.

Miesięcznik literacki i oświatowy  
Od 24-IX do 30-IX 1929 r. 5923

Do dorosłych

Przygody brygadiera  
**GERARDA**

Według powieści CONAN DOYLE'A

W rolach głównych

PHYLLIS HAVER i ROD LA ROOQUE

Dla młodzieży:

**PIRACI PUSTYNI**

W rolach głównych

MAR CARR i FRED THOMSON

**Humor.**

**Powód.**

— Skarbie, powinnaś zgodzić kucharkę!  
— Poco, gotowanie wcale nie jest męską czynnością.  
— Mże, ale... jedzenie tego bardzo.

**Wyjątek.**

— Wszyscy mężczyźni są idiotami! — powiada pani Kunegunda.  
— Nie wszyscy! — ośmiela się zaproponować jej małżonek. — Niektórzy są kawalerami!

**Uprzejmość.**

— Co za skandal! — złości się jakiś pasażer wychodzący z tramwaju. — Nie ma już dzisiaj grzecznych ludzi!  
— Czemu pan się gniewa — uspokaja go konduktor — widziałem przecież, że ktoś ustąpił panu miejsce!  
— Tak, ale żona moja musiała przez cały czas stać!

**Dziwny wypadek.**

— Wyobraź sobie, miałem wczoraj dziwny wypadek. Wracałem nad ranem do domu z knajpy i jakiś idjota nadepnął mi na rękę.

**To nie do niej należy.**

Szef: Pani chce być dobrą sekretarką, a nie umie pani nałożyć taśmy na maszynę do pisania.  
Pracownica: Czy pan sądzi, że Paderewski umie nastroić pianino?

**Doskonała diagnoza.**

— Czy rozpoznał ten lekarz, co ty masz?  
— Prawie, — bo zażądał 20 złotych, a ja miałem wtedy dokładnie 25!

**Ważny powód.**

— Lekarz zabronił mojej żonie gwałcić.  
— Czyżby była tak chora?  
— Ona nie! ale ja...

# Elektryczny totalizator

Elektryczność wkracza we wszystkie dziedziny życia, nic więc dziwnego, że w krainie sportu, jaką jest Anglia, pomyślano o zastosowaniu elektryczności i na tem polu również. Jak wiadomo, w kraju tym, przodującym w kulturze rasy koni, nie znano do niedawna gry w totalizatora, z chwilą wszakże wprowadzenia niebezpiecznej tej zabawki, rujnującej kieszenie niepowołanych nade wszystko, uczyniono to w sposób ultranowoczesny, stosując i tutaj elektryfikację.

Praca rąk i głów ludzkich zastąpiona została przez prąd elektryczny, poruszający całą odpowiednią maszynę. Dźwignie wprawia w ruch szereg mechanizmów, dzięki którym totalizator elektryczny ogłasza z niezawodną dokładnością, zdumiewającą precyzją, a nade wszystko z błyskawiczną szybkością nazwę zwycięzkiego konia, wysokość stawek oraz przypadającą na każdą stawkę wysokość wygranej. Największą zaletą elektrycznego totalizatora jest absolutna niemożliwość urządzenia t. zw. „trücków”. Elektryczny totalizator nie może się mylić, wszystkim więc, którzy obstawili poszczególne konie, pozostaje jedynie rzucić okiem na zawieszoną momen-

talnie po skończonym wyścigu wielką tablicę, aby poznać najściślej prawdziwy wynik każdego biegu i przypadającą wygraną.

Regulamin wyścigowy angielski ustala, że dla sprawdzenia wagi konia wygrywającego i jego jeźdźca potrzeba co najmniej pięciu minut, dalsze trzy minuty do stwierdzenia, że wszystko odbyło się prawidłowo wygłoszenia słynnego „All right”. Przy świeżo wprowadzonym totalizatorze elektrycznym, noszącym skróconą nazwę „Tote” wyniki biegu ogłoszone są w parę sekund po owym „All right” i to z precyzją matematyczną. Na 243 biegi, przy których aparat ten już funkcjonował, jedynie w dwóch wypadkach nastąpiło trzymiutowe opóźnienie ogłoszenia wysokości wyplat. spowodowane jakąś przeszkodą w prajwidłowym funkcjonowaniu aparatu. Zazwyczaj publiczność, która przy innych urządzeniach tworzy długie ogony w oczekiwaniu wyplat przy okienkach totalizatora, załatwiana jest w ciągu siedmiu minut co najwyżej, dzięki czemu głównie zdobył sobie totalizator elektryczny, ów popularny już w Anglii „Tote”, powszechną sympatję.

# Osobliwy ornament

Ofiarą grotoskowego kawału padła 81-letnia staruszka, Luiza Rambauską, Elektrotechnik Herman Kabesch i jego żona Hermina wynajęli u staruszki pokój wraz z używaniem kuchni. Dali sobie na własny koszt malować pokój, gdy nagle p. Rambauską zabroniła im używania kuchni.

Wówczas małżeństwo postanowiło wyprowadzić się i zażądało od staruszki przynajmniej zwrotu pieniędzy, wydanych na pomalowanie pokoju. Pdy p. Rambauską nie chciała tego uczynić, wpadli Kabeschowie na idea osobliwej zemsty.

Pewnego dnia gdy stara kobieta powróciła z zakupów, wręczyła jej dozorczyńni klucz

i oznajmiła, że jej sublokatorowie wyprowadzili się. Zdziwiona pośpieszyła p. Rambauską do swego mieszkania. Gdy otworzyła drzwi stanęła na progu zdrętwiała z przerażenia.

Gdziekolwiek skierowała wzrok wszędzie szczyrzyły ku niej zęby wymalowane na ścianach czarne czaszki trupie.

Staruszka wdroszyła z tego powodu kroki sądowe, a Kabeschowie musieli stanąć przed sądem pod zarzutem złośliwego uszkodzenia cudzej własności.

Sędzia skazał Kabascha na trzy dni, a żonę jego na dzień aresztu warunkowego.

# Wojna z szybami

Od tygodni cała policja londyńska jest na nogach. Cykliści i motocykliści policyjni uwijają się po mieście, automobile wypełnione policjantami krążą, powstały prywatne strażki, które dniem i nocą patrolują, a jednak nie udało się dotychczas schwycić sprawców masowego niszczenia szyb w tem wielkiem mieście.

Ktoś, jakas nieznana ręka, a właściwie ręce, kraja djamentem, albo jakas maszynką szyby tak gruntownie, że są nie do użycia.

Z początku niszczone tylko okna wystawowe sklepów z lustrzanymi szybami, potem przyszła kolej na mniejsze okna sklepowe, dalej na okna mieszkań prywatnych, a wreszcie nawet szyby, stojących na ulicy automobili, były narażone na te nieznanie i

niezrozumiałe zamachy.

Codziennie w ten sposób nieznaną sprawcy niszczą 600 do 800 szyb w Londynie. Wśród publiczności powstał popłoch i formalny najazd na towarzystwa, ubezpieczające szyby od stłuczenia, które ze swej strony podniosły premję ubezpieczeniową, a nawet grożą, że wobec wielkiego ryzyka nie będą wcale przyjmowały nowych zgłoszeń.

Z początku sądzono, że to jakiś manjak daje w ten sposób wyraz swemu popędowi do niszczenia. Ale stłuczone szyby znajdują się po każdej nocy w tak wielkiej ilości i w tak rozmaitych stronach olbrzymiego miasta, że ktoś jeden, nawet uwijający się autobilem, nie mógłby tego dokonać.

# Horoskopy na zimę

Znany ze swych strasznych prognoz meteorolog Memery z obserwatorium Talence we Francji, uwzględniając teorie o plamach słonecznych, twierdzi, że nadchodząca zima należyć będzie do wyjątkowo ostrych.

Mrozy ubiegłego roku były wstępem tylko do anormalnych stosunków w aurze, które utrzymają się do końca 1930 roku.

Memery kończy swą groźną przepowiednię słowami:

Zwyczajne płaszcze nie dadzą wystarczającej ochrony przeciwko zimnu. Ogrzewanie centralne będzie również niewystarczające.

Dla handlarzy futer idą dobre czasy. Również czarne djamenty będą najbardziej

pożądanym artykułem.

Jedyną pociechą jest, że przyszłe lato odznaczać się ma znów nieprawdopodobnymi upałami. Równowaga temperatury będzie więc utrzymana.

Przepowiednie uczonego meteorologa pokrywają się w zupełności z przepowiedniami górali polskich, którzy również zapowiadają na rok bieżący wyjątkowo ostrą zimę.

REKLAMA TO POTĘGA

**PROSZEK KOGUTEK**  
DLA DOROSLYCH  
USUWA NAJUPORCZYWSZY  
**BÓL GŁOWY**

**OSTRZEŻENIE** Chcąc nabyć proszek naszego wyrobu, należy przy kupnie akcentować wyraźnie żądać oryginalnych proszków z „KOGUTKIEM” Gąseckiego znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i od rzucajcie uporczywie polecane naśladownictwa w podobnym do naszego opakowaniu — |

## Pięcioro ludzi za jedno dziecko.

Miejscowość Chalon nad Marną we Francji była widownią strasznego wypadku. Oto w nurtach rzeki tonęła siedmioletnia dziewczynka na oczach rodziców i całej rodziny. Rodzice rzucili się w rzekę, aby dziecko uratować, lecz utonęli. Na ratunek zagrożonych koczowały do wody siostra i dwie kuzynki dziewczynki, lecz i one poszły na dno. Z całej rodziny udało się uratować przechodniom jedynie dziewczynkę, która mimo woli spowodowała śmierć tylu ofiar.

# KRONIKA

KALENDARZ RZYK.

Środa 25 września — Ładysława.

— 000 —

## Wiaomości bieżące.

### Nocne dyżury aptek.

Dzisiaj w nocy dyżurują następujące apteki: M. Lipca, Piotrkowska 193. E. Millera, Piotrkowska 46. W. Groszkowskiego, Konstancynowska 15. A. Perelmana, Cegielniana 64. H. Niewiarowskiego, Aleksandrowska 57. S. Jankielewicz, St. Rynek 9. (w)

### Zmiany w Policji Łódzkiej.

Z dniem dzisiejszym z rozkazu Komendy Głównej P. P., kierownik I Komisarjatu P. P. podkomisarz Władysław Dańczuk przeniesiony został do Żyrardowa na stanowisko komendanta szkoły policyjnej. Narazie funkcję kierownika I Komisarjatu pełnić będzie st. przodownik Pabich.

Jednocześnie z rozkazu komendy głównej przeniesieni zostaną do policyjnej szkoły w Mostach Wielkich pod Lwowem na stanowisko wykładowców aspirant Rosiński, zastępca komendanta rezerwy pieszej, oraz kierownik II brygady policji śledczej aspirant Olszewski. (p)

### Rejestracja rocznika 1911

Dzisiaj, w środę dnia 22-go września r. b. powinni się zgłosić do rejestracji w lokalu Biura Policyjno-Wojskowego (Piotrkowska 212) w godzinach od 8-ej rano do 15-ej (3-ej p.p.), mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie III-go Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

Z. Z.

oraz zamieszkali na terenie XI-go Komisarjatu Policyjnego, których nazwiska rozpoczynają się od liter:

A. B. C. D. E. F. G. H. Ch. I. I.

## Kronika policyjna

### Przy pracy

W dniu wczorajszym przy ulicy Karola 19 przy wyparzeniu beczki, która pękła, i poraziła 3-ch robotników. Rany odnieśli 39-letni robotnik Wojtasz Franciszek oparzenie twarzy, 29-letni Władysław Lewandowski oparzenie ogólne poparzenia twarzy, 31-letni Jankielewicz Adam robotnik, zamieszkały przy ulicy Łagiewnickiej oparzenie twarzy i piersi.

Na miejsce wypadku zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po udzieleniu pierwszej pomocy Lewandowskiemu, Jankielewiczę przewiózł do szpitala św. Józefa w stanie osłabionym, a Wojtasza po nałożeniu opatrunku pozostawił na miejscu. (w)

### Przejechanie

Przy zbiegu ulicy Gdańskiej i Konstancynowskiej została najechana przez samochód 36-letnia Kalisła Łaja z zawodu handlarzka. Na miejsce wypadku zawezwana pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzielił pierwszej pomocy i pozostawiając ją na miejscu.

Kierowcy samochodu spisano protokół przez 4-ty komisariat celem pociągnięcia do odpowiedzialności karnej. (w)

### Zamach s mójczy

Przy ulicy Przejazd 59 usiłował się pozbawić życia z powodu nędzy przez zażycie niewielkiej dozy kreozolu 17-letni uczeń mularski niejaki Koletba Tadeusz, zamieszkały w tymże domu.

Do desperata zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzielił pierwszej pomocy i niedosłego samobójcę pozostawił na miejscu w stanie osłabionym. (w)

# Epidemia tyfusu

Sprawozdanie magistratu m. Łodzi podaje znowu przerażającą cyfrę 66 wypadków tyfusu.

W walce z tą groźną epidemią państwo w Zakład Higieny preparuje masowo pigułki przeciwtyfusowe, otrzymane metodą Besredki światowej sławy bakterjologa.

Takie pigułki przygotowuje się z ciał bakteryjnych, zabitych ciepłem i wysuszonych. — I urabia się je z dodatkiem żółci i innych środków.

Ów dodatek żółci ma na celu przygotować błonę śluzową jelit, by szczepionka mogła się dostać do krwiobiegu i działać nie tylko lokalnie, ale i ogólnie na powstawanie ciał ochronnych.

Zasadniczo dawka zapobiegawcza winna się składać z 4 pigulek, które należy spożywać w ciągu czterech dni (codziennie jedną), najlepiej na czczo. Można również spożywać pigułki co drugi lub trzeci dzień.

Spożycie większej ilości, niż czterech pigulek nie ma szkodliwego działania, a może mieć tylko dodatnie skutki.

Lekarze łódzcy poprzestają na zaordynowanie trzech pigulek.

Lekarze przekonali się, że taka metoda bez porównania daje lepsze rezultaty, niż uodporniania uzyskane drogą zasirzyków podskórnych, da się stosować masowo, jest niezwykle łatwą, nie wywołuje bowiem żadnych objawów bolesnych ani następstw, szkodliwych dla szczepionego.

W Polsce ogniska tyfusu brzuszego właściwie nigdy nie wygasają.

Jak straszną hekatombę płaci Polska tyfusowi, świadczą o tem dane statystyczne.

W roku 1928, a więc przy słabym nasileniu epidemii, było w Polsce 19,035 wypadków duru brzuszego!

Tyfus, jak ospa, w krajach cywilizowanych należy do rzadkości.

W Polsce tysiące ludzi umiera jeszcze

jako ofiary brudu i warunków antyhigienicznych.

Propagandy przeciw tej klęsce nie prowadzi się wcale!

Dlaczego w szkołach, biurach, fabrykach, w wojsku i wszędzie, gdzie jest najmniejsze skupisko, nie uczy się ludzi przyjmować uodporniające pigułki d-ra Besredki?

Toć dwoma milionami pigulek można Łódź uodpornić przeciw tyfusowi.

Tymczasem do „normalnych” zjawisk należy kilkaset wypadków śmiertelnych rocznie w samej tylko Warszawie i tyleż w Łodzi.

W poniedziałek odbyło się posiedzenie delegacji Wydziału, na którym omawiano szereg spraw, o pierwszorzędnym dla naszego miasta znaczeniu.

Ze sprawozdania p. dr. Margolisa o stanie zdrowotnym miasta w II i III kwartale r. b. wynika, iż stan ten, w porównaniu z latami ubiegłymi, przedstawia się naogół korzystnie, wyjąwszy epidemię duru brzuszego, która w ostatnich zwłaszcza tygodniach wykazuje znaczne nasilenie. Świadczą o tem liczby przypadków zachorowań na dur brzuszny w r. 1928 i 1929; podczas gdy w przeciągu całego roku ubiegłego zanotowano 316 przypadków duru brzuszego, dnia 20 września r. b. zanotowano już podobnych wypadków chorobowych — 450. Oczywiście miejskie władze sanitarne prowadzą w walce z epidemią duru brzuszego energiczną akcję zapobiegawczą (szczepienia ochronne doustne, dezynfekcje, kontrole sanitarne i t. p.), starając się przy pomocy wszelkich rozporządzalnych środków zmniejszyć rozmiary epidemii, mającej swe źródła zarówno w ogólnych niezbyt korzystnych warunkach higienicznych miasta, jak i w ciągłym obniżaniu się stopy życiowej mniej zamożnych mas mieszkańców, dotkniętych w dużym odsetku bezrobociem i nędzą.

# Rynek dyskontowy w Łodzi

Łódzki rynek dyskontowy od kilku tygodni kształtuje się pod znakiem sytuacji stałej. Ciągłe jest tutaj poszukiwany materiał wekslowy pierwszorzędny przy poważnym braku jego na rynku. Materiał taki można było realizować w ub. tygodniu przy stopie procentowej kształtującej się w granicach od 1,50 do 1,60 proc. w stosunku miesięcznym.

Materiał wekslowy drugorzędny a cokolwiek realizowany już mniej chętnie, to jednak znajdował nabywców, którzy dyskontowali go po 1,75 do 1,80 w stosunku miesięcznym. Nie zrealizowano natomiast zupełnie materiału wekslowego trzeciorzędny, który wogóle nie znajdował odbiorców, tak że stopy dyskontowej dla tego materiału wogóle niesposób było ustalić.

Na rynku dolarowym w ciągu ostatniego tygodnia ruch był bardzo poważny w związku z silnym poszukiwaniem ich. Transakcje dola-

rami zawierano przy kursie 8,85—8,87 za sztukę. Zaznaczyć przytem należy, że jakkolwiek zwykle od rana odczuwa się natutejszym rynku poważniejszy nawet brak dolarów, o tyle w ciągu dnia podaż ich jest zupełnie wystarczająca.

Na ogół sądząc iż sytuacja na rynku pieniężnym oraz dyskontowym w ciągu najbliższych kilku tygodni ulegnie znacznej poprawie, tymbardziej, iż w związku z rozpoczęciem się sezonu zimowego na rynku włókienniczym w Łodzi, ilość materiału wekslowego zarówno drugorzędny jak i pierwszorzędny wydatnie się zmniejszy.

Zaznaczyć jeszcze należy, iż w dniach ostatnich zwiększył się wydatnie podaż 8 proc. listów zastawnych miasta Łodzi złotych przy mniejszym natomiast popycie, kurs ich wynosił złotych 58,50. (w)

# Robotnicy poparzeni i odczas wybuchu

W dniu wczorajszym w godzinach porannych miał miejsce w fabryce Eiserta przy ul. Karola 19 wypadek, który zakończył się ciężkim poparzeniem trzech robotników.

Przed kilkoma dniami przywieziono do fabryki wielką żelazną beczkę po oliwę. Wczoraj rano wyparowywano resztki oliwy z beczki. Nagle rozległ się przeraźliwy huk, a potem jęk. Okazało się, że beczka wskutek gorąca pękła, zaś trzech stojący najbliżej robotnicy, a mianowicie Adam Jankiewicz, Łagiewnicka 104, Władysław Lewandowski, Odyńca 29 i Franciszek Woltas, Lelewela 20 ulegli ciężkim poparzeniom.

Zaalarmowano natychmiast Pogotowie, lekarz którego po zastosowaniu pierwszych środków opatrunkowych, przewiózł Jankiewi-

i Lewandowskiemu do szpitala św. Józefa Woltasa zaś jako leżę rannego do domu. (p)

### Wisielce

W dniu onegdajszym w godzinach popołudniowych mieszkańcy miasteczka Opatówka zostali zaalarmowani wieścią o odkryciu przez pastuchów wisielca w lesie należącym do majątku Opatówek. O swym odkryciu niezwłocznie zawiadomiono posterunek policji. Poprzybyciu na miejsce policja zabezpieczyła zwłoki do czasu przeprowadzenia oględzin sądowo-lekarskich.

Przypuszczać należy, że samobójca jest łodzianinem, jak wynika ze znalezionych w kieszeniach denata rachunków. (w)

# Drugi dzień procesu bandy zbójckiej

Drugi dzień procesu bandy zbójckiej wywołał jeszcze mniejsze niż pierwszy, bowiem sala dosłownie świeciła pustkami. Zda się, że publiczność ma już dosyć tego rozwoju sanacji. Do godziny 4 p. p. trwało przesłuchiwanie oskarżonych, które obfitowało w moc humorystycznych momentów. Oskarżeni przeważnie ludzie bez elementarnego wykształcenia dawali odpowiedzi tchnące analfabetyzmem. Pierwszy zeznawał herszt bandy, Kaczmarek.

Przew.: Czy oskarżony przyznaje się, że strzelał?

Oskarż.: Nie pamiętam tego, bo byłem bardzo pijany. Tego dnia wypilem trzy butelki wódki. Miałem w rewolwerze 9 naboji, kiedy następnego dnia oprzytomniałem znalazłem w rewolwerze tylko jeden nabój, to pewnie strzelałem.

Następnie Kaczmarek opowiada szczegóły niektórych przestępstw. Na pytanie o bandę swoją, odpowiada, iż nie organizował jej, lecz od czasu do czasu brał ludzi na robotę, płacąc im od sztuki.

Oświadczył następnie, iż do niektórych robót nie potrzebował bandy, mówiąc „gdybym chciał okraść pana sędziego to bym też nie potrzebował do tego bandy”. W pewnej chwili Kaczmarek przestał zeznawać, oświadczył, że nie może, gdyż jest zmęczony i od dwóch dni nic nie jadł. Na pytanie przewodniczącego, czy nie dali mu jeść, odpowiada: „dali mi barszcz, ale taki że nim gardziłem”.

Następnie zaczyna zeznawać Szczeciński przyznaje się do wszystkich zarzuconych mu zbrodni i przestępstw, dodając tylko do swych zeznań, iż Ziegelmana wcale nie zna a oskarżył go jedynie dla tego, że chciał się na nim zemścić za kradzież rewolweru.

Przyznaje się on do kilku podpaleń, oświadczając, że dostawał za to od Kaczmarka trochę pieniędzy, które Kaczmarek zaraz po robocie odbierał mu, mówiąc do niego „poszedł won ty pęta”. Z Kaczmarkiem znał się dawno, bał go się i ślepo wypełniał jego rozkazy. Badany z kolei Ziegelman nie przyznał się do niczego.

Józef Szubert przyznał się do podpaleń stodoły, zaznaczając, że był wtedy zupełnie pijany. Pozatem przyznał się, że brał udział w kilku kradzieżach.

Osieja, Ptaszyński, Smolarski Szymański, Zylski Kaczmarek junior nie przyznają się. Augustyniak do jednej kradzieży. Reszta oskarżonych przyznaje się do kupowania towarów, o których rzekomo nie wiedziała, że pochodzą z kradzieży.

Na tem rozprawę do godziny 5 p. p. przerwano.

Po wznowieniu obrad rozpoczęto przesłuchiwanie świadków. Pierwszy zeznawał mianowicie Aleksandrowa Guterman, nie wnosząc nic nowego do sprawy.

Następnie zeznaje mieszkaniec Aleksandrowa Wołkowicz. Zeznał on, że dnia 22 grudnia r. ub. zapukał ktoś do drzwi jego mieszkania, myśląc że to ktoś ze znajomych otworzył drzwi. Do pokoju wtargnęło dwóch osobników z rewolwerami w rękę, którzy zrabowali mu 310 zł., następnie osobnicy nakazawszy milczenie domownikom wyszli. Szwagier Wołkowicza obecny podczas napadu wybiegł za bandytami alarmując krzykiem sąsiadów. Bandyci czterokrotnie wystrzelili do niego. Następnie zeznawał mieszkaniec wsi Wiewiórczyn. Zeznał on, że 7 stycznia r. b. przyszło do niego do domu dwóch ludzi, którzy z rewolwerami w rękę żądali wydania pieniędzy. Kiedy odpowiedział im, że pieniędzy nie posiada pobili go do utraty przytomności.

W końcu zeznawał kierownik posterunku w Aleksandrowie przodownik Michalak, który badał obu oskarżonych t. j. Szczecińskiego i Kaczmarka, obydwoj zgodnie zeznali że do napadu na Gutermana namówił ich Ziegelman, który też wskazał im go. Kierownikiem napadu był Szczeciński, który dał Kukulowi 30 zł. na naboje. Napadu tego dokonali wspólnie z Kukulą.

Jak wiadomo do wszystkich wyżej wymienionych napadów Kaczmarek i Szczeciński przyznali się. Na tem rozprawy zakończono i odłożono do dnia dzisiejszego do 9-ego rano. (p)

## Zatrucie alkoholem

W dniu onegdajszym na placu przy szpitalu św. Józefa przy ulicy DREWNOWSKIEJ 75 przechodnie znaleźli kobietę i mężczyznę w stanie nieprzytomnym. O powyższym powiadomiono władze policyjne i zawezwano pogotowie ratunkowe. Po przybyciu na miejsce lekarz pogotowia stwierdził iż są to 61-letni Ługonowski Jan i 59-letnia Ługonowska Tekla bezrobotni i bezdomni, którzy ulegli zatruciu wskutek spożycia nadmiernej ilości alkoholu.

Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono małżonków do 1-go komisariatu policji celem przytrzymania i pociągnięcia ich do odpowiedzialności. (w)

## Katastrofa samochodowa

W dniu wczorajszym o godzinie 12 w południe samochód osobowy, należący do właściciela majątku Malanów, gm. Puczniew, pow. łódzkiego p. Szrona Andrzeja, samochód był kierowany przez samego właściciela, przejeżdżając ulicą Zgierską przy wymijaniu wozu skręcił gwałtownie i najechał na słup telegraficzny. Dzięki temu, że samochód nie jechał zbyt szybko ofiar w ludziach nie było, tylko 42-letni właściciel majątku p. Szrona Andrzej, który kierował samochodem odniósł rany głowy, twarzy i ogólne zewnętrzne obrażenia ciała. Rannego właściciela przewieziono do 3-go kom. gdzie zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz udzielił pierwszej pomocy, pozostawiając p. Szrona w stanie osłabionym na miejscu. Samochód uległ częściowemu zniszczeniu. (w)

## Teatr i sztuka

### Teatr Miejski.

Dziś, przedstawienie dla żydów

### Teatr Kameralny

Ostatnie przedstawienia „RZECZYWISTOŚCI”

Bolesława Górczyńskiego,

Komedja B. Górczyńskiego „Rzeczywistość” grana będzie jeszcze tylko 3 razy: dziś, środa i czwartek oraz niedzielę, poczem schodzi z afisza.

### Teatr Popularny.

Dziś i dni następnych Al. hr. Fredry „Oj, młody, młody”.

„BALLADYNA” dla młodzieży szkolnej.

Dziś w środę o godz. 4.30 pięknie wystawione arcydzieło J. Słowackiego „Balladyna”

## Rekord w pożarach wzięło wo ew. óz-stwo łódzkie

Jak stwierdzają obliczenia statystyczne Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych, które podaliśmy ostatnio ilość pożarów w roku bieżącym niepomniernie wzrosła.

Na terenie woj. łódzkiego w czasie od 1 sierpnia do 15 września b. r. zanotowano aż 387 pożarów. Zaledwie 25 proc. pogo-

rzalców otrzymało odszkodowania za spalone zbiory.

Zachodzi pytanie czy nie zachodzi tu jakaś akcja, — niesprzeciwienia się zabardzo złu? Bo powodów do tego mamy b. dużo, że wspomnimy niskie ceny zboża oraz beznadziejny stan finansowy.

## Znak czasu

W ciężkie przeżywamy obecnie, pisze „Kronika” katowicka, czasy, o tem świadczy fakt następujący: W jednym z biur notarialnych w Katowicach od początku roku bież., a więc w ciągu 8.5 miesięcy zaprotestowano 10.500 weksli.

Wymowna ta liczba i najlepsza ilustracja

raju zgotowanego przez sanację krajowi. — O praw, hydraulik — nieświadom człowiecze!

Tu są kancelarie rejestracyjne, które sporządzaią dziennie około 1000 protestów!

Niegościnnym ideałem Łodzi — są tu Katowice. (as)

## Edmund Wasilewski

### Piotrkowska 152

poleca w wielkim wyborze modne towary z fabryki

### Leonhardta i Bielskich

na płaszcze i garnitury oraz jedwabie i welny na suknie.

tel. 44-64



# Sensacyjny proces Komunistyczny

## Syn posła Grynbauma na ławie oskarżonych

Pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego w asystencji s. o. Wileckiego i Łozińskiego rozpatrywana była wczoraj sprawa 5 komunistów

Sprawa ta ściągnęła na siebie uwagę całej Łodzi czego najlepszym chyba dowodem jest że podczas gdy sala na drugim piętrze gdzie rozpatrywano sprawę Władców nocy świeciła pustkami — ta wypełniona była dosłownie po brzegi.

Na ławie oskarżonych zasiadło 5 młodych ludzi którym akt oskarżenia zarzuca uprawianie agitacji komunistycznej.

Nazwiska ich brzmią: Izrael Frydberg lat 24 karany dwukrotnie, raz dwuletnim i raz czteroletnim więzieniem. Jan Gutner lat 24 karany trzyletnim więzieniem. Szulim Fręgiel lat 23, dwukrotnie karany trzyletnim więzieniem. Machel Warszawski lat 25, Eljasz Grynbaum lat 20 student praw, syn prezesa sejmowego koła posłów żydowskich.

Sprawa przeciwko szóstej oskarżonej aplikantce łódzkiego Sądu Okręgowego Poli Segalowiczównie została umorzona.

Wszystkich oskarżonych policja polityczna schwytała w dniu 15 kwietnia r. b. w mieszkaniu niejakiego Bronowskiego przy ul. Drewnowskiej 22. W chwili, gdy funkcjonariusze policji wkroczyli do mieszkania zastali tam tylko Gutnera i Warszawskiego, pozostali słysząc dobijanie się do drzwi, i domyślając się, że jest to policja wyskoczyli oknem i piętra, zostali jednak schwytni na podwórzu przez funkcjonariuszy policji.

Borowskiego w mieszkaniu niezastano, jak się okazało później, dowiedziawszy się o aresztowaniu swych gości uciekł zagranicę.

Badani w śledztwie wszyscy przyznali się do należenia do Komunistycznej Partii Młodzieży. Badani na przewodzie sądowym zeznali co następuje: Frydberg zeznał, że przyszedł do Borowskiego, ponieważ ten w swoim czasie przyrzekł mu, że wyrobi mu jakąś posadę. Na placu Bałuckim spotkał on Gutnera, którego zabrał tam ze sobą. Gutner zeznanie to potwierdził. Kregiel zeznał, iż przyjechał z Warszawy, celem uzyskania widzenia z żoną, która znajduje się w więzieniu i zobaczenia dziecka. Do Borowskiego przyszedł w tym celu, by prosić go o ułatwienie widzenia się z żoną. Znał go z więzienia, gdzie razem odsiadywali karę. Warszawski zeznał, że przyjechał z Piotrkowa do Łodzi pobawić się trochę. Do Borowskiego poszedł, ponieważ był to jedyny jego znajomy w Łodzi. Badany w końcu Grynbaum opowiedział, że Borowskiego poznał w Warszawie w auli uniwersyteckiej. Borowski przyrzekł mu wtenczas kilka lekcji w Łodzi, w tym też celu przyjechał.

Na pytanie przewodniczącego dlaczego w śledztwie przyznali się do wszystkiego Grynbaum opowiada, że byli mocno bici, o czym już w swoim czasie mówił sędziemu śledczemu.

W tej chwili obrońca Grynbauma adw. poseł Hartglas prosi o głos i zadaje Grynbaumowi pytanie, czy pamięta kto go bił? Grynbaum odpowiada, że tak i opowiada, że wszyscy byli bici przez st. przodownika Kopcia, drugiego przodownika, którego wszyscy nazywali „wujcio”, a którym okazał się st. przodownik Dziwiński przez st. przodownika Strzeleckiego i przez jeszcze jakiegoś policjanta, którego nazywano „Michaś”. Na tym skończyły się przesłuchania oskarżonych i sąd zarządził o godz. 5 p. p. przerwę.

Po przerwie obiadowej sąd przystąpił do badania świadków.

Przedewszystkiem zeznawali świadkowie oskarżenia. Byli to przeważnie funkcjonariusze policji politycznej.

Następnie zeznają świadkowie obrony z posłem Pużakiem (P. P. S.) na czele. Poseł Pużak zeznaje, że Grynbauma znał jako czynnego działacza P. P. S.

O godzinie 8,30 nastąpiła przerwa do godziny 9.

Wyrok spodziewany jest dziś o godz. 10-tej rano.

## Pracuj w mieście — mieszkaj na wsi — Dbaj o zdrowie swoje i bliskich ci osób.

Idealem człowieka pracy winno być spędzanie każdej wolnej chwili na świeżym powietrzu, pozbawionem zabójczych miazmatów gruźlicy, nie przesyconem dymem i wylęciami, jak powietrze Łodzi. Jest jednakże wykluczonem, aby pracownik, po powrocie z biura czy fabryki, mógł się udawać codziennie na wieś wraz z całą rodziną, byłoby to zbyt kłopotliwe i kosztowne.

Zarząd dóbr SOKOLNIKI kwestję tę rozwiązał w sposób doskonały i najbardziej pod każdym względem wskazany, stwarzając

### Największą miejscowość letniskową pod Łodzią.

Kilka tysięcy parcel leśnych, przeznaczonych do użytku najszerzych, nawet mało zamożnych warstw, stanowi rozległe

## M I A S T O - - L A S .

(Największe klimatyczne letnisko)

Ceny parcel bardzo przystępne i warunki kupna dogodne. Działka posiada 1.000 metrów kwadr. obszaru, w cenie po 40 do 85 gr. za 1 m.etr kwadr. w zależności od stopnia zalesienia, jakości terenu, położenia działki etc. etc. Przy kupnie na raty nabywca wpłaca 25 proc. (to jest 1/4) należności, pozostała zaś reszta rozłożona zostaje na jeden rok. Przy transakcjach gotówkowych, oraz dla instytucji społecznych i samorządowych — rabaty.

TERENY LETNISKOWE MAJĄTKU SOKOLNIKI położone są o 16 km od Łodzi, 8 km od miasta Ozorkowa, 7 km. od miasta Zgierza i pół od linii tranwajowej Łódź—Ozorków (przystanek tramwajowy Emilia) Jest to prawie że jedyna miejscowość w okolicach m. Łodzi o wybitnych warunkach zdrowotnych. CAŁA POKRYTA JEST LASEM SOSNOWYM. W celu utrzymania lasu o charakterze terenów letniskowych właścicielom nabytych działek dozwolone będzie jedynie wycięcie 30 proc. drzew znajdujących się na działce.

Warunki komunikacyjne ze względu na linię tramwajową Łódź — Ozorków, dobre. Tramwaje kursują co 40 minut. Cała podróż z Łodzi tramwajem trwa około 30 — 40 minut. Z chwilą powstania letnisk tramwaj będzie przechodził przez tereny letniskowe.

Warunki agrowizacyjne idealne. Poza dużym majątkiem Sokolniki w sąsiedztwie terenów znajduje się kilka wiosek.

Zarząd dóbr SOKOLNIKI sprzedał już dotąd kilka tysięcy działek. Pozostała niewielka już ilość jest jeszcze do nabycia w biurze sprzedaży

**Zawadzka 16-a (r. Wólczań.) Z. Kotkowski, tel. 27-52 i 69-44,**

w godzinach od 9 rano do 2 poł. i od 4 po poł. do 8 wiecz.

Ideal każdego pracownika: odpoczywać we własnym lesie, otaczającym własny domek, dać zapewnienie rodzinie i sobie najbardziej odpowiednich, najzdrowszych warunków mieszkania, ziszczyć się dla Łożdzian gnębionych przez głód mieszkaniowy, fatalne warunki i drogie ceny mieszkań, najgorsze warunki zdrowotne — tylko przez

**nabycie działek leśnych w SOKOLNIKACH.**

**Baczność!** picie wody studziennej nieprzegotowanej wywołuje często zaburzenia żołądkowe a nawet epidemję. KTO więc szanuje zdrowie swoje i swoich bliźnich TEN sam pije i zaleca pić innym tylko

Mineralną Wodę Stołową wyrobu Fabryki Wód Mineralnych

**K. Chodzyński**

Ł O D Z, Kilińskiego 153 tel. 60-23

Mineralna Woda Stołowa jest najzdrowszym higienicznym napojem. — Mineralna Woda Stołowa swoim chemicznym składem odpowiada i w zupełności zastępuje znane naturalne Wody jak Narrau Gieshübler Borzom i t. p.

Do wyrobu Mineralnej Wody Stołowej używane są tylko chemiczne czyste surowce.

Mineralna Woda Stołowa znakomicie wzmacnia działalność żołądka i ułatwia trawienie.

A więc Mineralna Woda Stołowa jest niezbędną na Każdym stole, w Każdym domu, Restauracji, Cukierni i t. p.

Zadać wszędzie tylko w opłombowanych butelkach. Dostawa natychmiastowa bez względu na ilość butel.

**Drobne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż**

a raty i za gotówkę  
Cała Łódź, wie, że najlepiej kupuje się meble tylko w zakładzie tapicerskim E-ci Gabałów Nawrot 8. Otonany, tapczany fotele, krzesła, kredensy, garderoby stoły, oraz przyjmujemy wszelkie zamówienia, wykonanie solidne. Na raty — za gotówkę. 4253

Na raty! Taniol! Najdłuższe terminy! Manufaktura, galanterja, obuwie, r białe towary, firanki, kołdy, bieleżne męską, damską poleca „KREDYT” Nawrot 15 Uwaga! I-sze piętro.

Plac przy ulicy Matejki do sprzedania. Wiadomość w Księgarni L. Fiszera Piotrkowska 47 8518-2

do sprzedania sklep spożywczo-kolonjalny z pokojem i kuchnią. Wiadomość w Administracji 8534-1

**Nauka i wychowanie**

WYKONYWANY nauczyciel muzyki (skrzypce fortepian) udziela lekcje. Ceny przystępne. Radwańska 12-5 8422-12

**Zagubione dokumenty**

Wiadomska Marjanna zagubiła paszport polski wydany w Łodzi 8530-2

Fajcht Roman zagubił kartę od zapomogi wyd. w Łodzi. 8540-1

Zaginęła książeczka Kasy Chorych na imię Marjan Nogacki 8542-1

**Różne.**

szukuję wspólnika z koncesją na dystrybucję Lokal posiadam. Oferty składać pod „A. 40” do Redakcji tegoż pisma. 8532-2

Przyjmę na mieszkanie 2 panów przyzwoitych Wólczańska 139 II p. Strąkowska 8538-1

**BANK**  
**RAZEMYSŁOWCÓW ŁÓDZKICH**

Spółdzielnia z ogr. odp.

Rok założenia 1881

Ewangelicka 10-11

przyjmuje z oprocentowaniem

Wkłady oszczędnościowe w Złotych z wymówieniem i na każde żądanie

Wkłady oszczędnościowe w Dolarach innych walutach obcych, zwrotnie w Dolarach itp.

Złatwia wszelkie operacje bankowe

**BANK DEWIZOWY.**

Wynajem kasetek stalowych (Safes)

SNIEŻNO-BIAŁY jest

**Hoffmanna krochmal ryżowy i błyszcz**



Wszędzie do nabycia.

Wyłączna sprzedaż

F. Gluła, Połudnowa 28 t. 15-32 Łódź

**Uczelnia Praktycznej Handlowości**

**PAWEŁ KIN, Karola 8**  
III piętro

Rozpoczęcie nowych kursów:

Księgowości	Stenografii
Korespondencji	Pisania na maszynie
Arytmetyki handlowej	Języków

**SZKŁO OKIENNE**

ornamentowe, surowe, matowe, oraz szklenie budowli, dżamenty do rżnięcia szkła poleca po cenach niskich

J. Olejniczak, Olówna 14.

UWAGA, Szklarnia inspektowa w wielkim wyborze

**Kotopmachle pigułek Szakonnik**

znana od 1602 roku, 2641—  
Regulują żołądek chronią od reumatyzmu cierpień wątroby, nadmiernej otyłości artretyzmu, uderzeń krwi do głowy uśmierzają hemoroidy czyszczą krew i przy skłonnościach do obstrukcji są łagodnym środkiem przeczyszczającym. — Użycie 1 do 3 pigulek na dobę

Cena pudełka zł 1 35 wyrobu apteki

KARCZEWSKI, TUSZYŃSKI

Wrocław, Treńska 4

Zadać w aptekach i składach z „ZAKONNIKIEM”



**REKLAMA TO POTĘGA!!**

**WARUNKI OGŁOSZEŃ:** Przed tekstem 30 gr, w tekście 30 gr, za tekstem 25 gr.; zwyczajne 14 gr.; nekrologi 30 gr. komunikaty 25 gr. za większą ilość linijek lub jego miejsce. Drobne ogłoszenia bezterminowe 10 gr. za wyraz duże litery 50 gr.; najmniejsze ogłoszenie 1—2 Ogłoszenia zamiejscowe 50 proc. drożej, zagr. 100 proc. Stronica przed tekstem i w tekście podzielona na 3 łamy, za tekstem na 5 łamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do g. 7-ej po 7-ej 50 pr. drożej. Za terminowe wyłączenie ogłoszeń nie odpowiada. Każda rowa pociągowa obowiązuje. przedtem przyjęte ogłoszenie bez uprzedniego zawiadomienia. Rozwój można zamawiać w Zgierz u p. Lacha, w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa.

Redaktor Naczelny i Wydawca inż. T. Czajewski. W łodzi T. Czajewskiego. Red. odpowiedzialny Janina Grzegorzewska

**SZKOŁA**  
**położnych**

przy LECZNICY „UNITAS” w ŁODZI, ul. Pusta 19.

OTWIERA NOWY ZAPIS UCZENNIC

Wymagalne świadectwa 7-mio klasowe szkoły pow.

Początek zajęć w pierwszej połowie października.



Wielki wybór wózków dziecięcych, krzesełek i zagranicznych i łóżek metalowych, wyścigowych amerykańskich, materace wycierane i oras materace sprężynowe higieniczne „Patent” do meblowych łóżek podług miary nabyć można najtaniej i na najdogodniejszych warunkach w fabrycznym składzie

„DOBROPOL”  
Łódź, Piotrkowska 73 (w podwórzu) tel. 58-61

Lek. dent.

**P. REITEROWSKA**

ul. Ewangelicka 1 tel. 66-90

Przyjmuje od 4-6

SKŁAD FUTER i Zakład Kuśnierski

**J. SZWARCMAN**

Marutowicza 42 (sklep frontowy) Tel. 66-31

poleca gotowe futra damskie męskie oraz skórki pojedyncze wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych i na dogodnych warunkach. Cbejrzenie nie obowiązuje do kupna.

P.P. krawcom udzielam rabatu

**Instrumenty muzyczne**

najtaniej sprzedaje pracownia instrument. muzycznych

**Feliksa BONIEWICZA**

ŁÓDZ, ul. Targowa 3

Dla szkół nauczycieli i uczniów ustępstwa.

**SZEWCY!**

Skóry i dodatki

najkorzystniej kupić można w spółce przy cechu

Piotrkowska 79

**Dr. St. Bibergal**

Montuski 11 Tel. 62-22

Choroby skóry i weneryczne

Przyjmuje od 8-10 r. i od 3-8 w